Cena 1.50 zł.

ZRZESZ KASZËBSKÔ

PISMO LUDU KASZUBSKIEGO

„Zrzesz Kaszebskô" wychodzi trzy razy w tygodniu.
Dodatek literacko-naukowy „Checz" ukazuje się w każdym numerze sobotnim.
Prenumerata: Miesięcznie 15 zł. Cena numeru pojedynczego 1.50 zł.

Redaktor Naczelny: Brunon Richert. Redaguje Kolegium: Jan Rompski, Ignacy Szutenberg, F. Szreder, F. Kowalski.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Zrzesz Kaszebskô".
Adres Redakcji i Administracji: Wejherowo, Skrzynka Pocztowa nr. 30.

Rok VIII Wejherowo, sobota 6 października 1945 r. Nr. 2.

BRUNON RICHERT — redaktor naczelny.

Niema Kaszub bez Polonii — a bez Kaszub Polskji.

Od czasu wypowiedzenia słów powyższych przez H. Derdowskiego aż do dnia dzisiejszego, żyją one w ustach ludu i słuszny przyniosły rozgłos poecie. Służą często jako motyw artykułów poświęconych problemom na czasie cytuje się je w przeróżnych pismach, powtarza na zebraniach, uroczystościach patriotycznych, wiecach, manifestacjach i t. d. Niema już prawie dzisiaj Polaka, któryby słysząc o Kaszubach i morzu, słów tych nie słyszał

Zaiste — słowa to piękne i wzniosłe!

Są one niejako odnowieniem testamentu z Kępna, a należycie zrozumiane — rotą braterstwa i wierności wzajemnej, ludu z pod Gryfa i Orła Białego.

Lecz niestety! Ubolewania godnem jest, że wielu wymawiając te słowa, zgoła ich nie rozumieją, albo co gorsze, zrozumieć nie chcą. Dobrze zrozumie każdy, że Kaszubi bez Polaków bezwzględnie istnieć nie chcą. Natomiast ta głęboka i wieszcza prawda, zawarta w słowach „a bez Kaszub Polści", a szczególnie w wyrazie „Kaszub"; bywa niedoceniana, bądźteż wręcz fałszywie zrozumiana.

Podczas, gdy pod wyrazem „Kaszub" pojmować się zwykło li tylko ziemię kaszubską i morze, miał Derdowski na myśli lud tutejszy, a przedewszystkiem to, co go cechuje to jest język sobie właściwy, tradycje, charakter, słowem wszelkie właściwości i odrębności, składające się na określenie „Kaszub" w przeciwieństwie do „Polski"

Jeżeli więc zniknie to co Kaszubę cechuje, gdy nie usłyszy się już więcej mowy kaszubskiej, nie ujrzy się Gryfa — Kaszub nie będzie, nie będzie Kaszubów, ale będą tacy, jakich mieliśmy nad Parsantą i Odrą i może się ziścić (co nie daj Boże) ta groza zawarunkowana, zawarta w tych słowach naszego wieszcza, jako święta prawda.

Błędnem jest mniemanie, jakoby zniwelowanie wszelkich właściwości i odrębności cechujące Kaszubów, jakoteż przez zastąpienie żywiołu rodzimego napływowym, miano stworzyć silniejszą albo przynajmiej równie silną twierdzę tutaj, na najwięcej zagrożonych rubieżach, od ludu wypróbowanego od wieków w walce z sąsiadem zachodnim.

Dążność zniwelowania tego, co się składa na miano „Kaszubów" — to burzenie odwiecznie trwalej twierdzy celem wzniesienia nowej, modnej ale drewnianej!

Przeto pytamy się tych wszystkich, którzy powtarzają te słowa Derdowskiego i równocześnie nazywają mowę przodków naszych „szwabską" a mówiących nią „szwabami": Czy ślepymy jesteście na to co się dzieje? Czy sądzicie ze ci, co gardzą mową swych Ojców, co się jej zapierają, zdolni są kochać mowę inną?

Oto faktyczna, aczkolwiek gorzka prawda tchórzliwie pomijana tak w prasie jak i w dziejach poświęconych kwestiom kaszubskim. Trudno zadać prawdzie kłam, oblekając go w płaszcz chorobliwego optymizmu. Czy prędzej, czy później nadejść musi chwila byśmy zgodnie pracowali dla dobra nowej, demokratycznej Polski, od której spodziewamy się sprawiedliwości.

Czy wtedy stokroć nie byłoby lepiej iść za radą słów wieszczych Derdowskiego, pielęgnować kaszubszczyznę, umacniać raczej tę twierdzę obronną aniżeli ją burzyć?

Spodziewamy się poparcia i opieki u Rządu Jedności Narodowej, poszanowania naszych wartości u współobywateli z innych części Polski, sprawiedliwości i równouprawnienia w życiu politycznym i gospodarczym Odrodzonej Polski.

Czy gen. Franco ustąpi?

LONDYN (Polpress). Madrycki korespondent dziennika Times donosi, że w politycznych kołach stolicy Hiszpanii rozeszły się pogłoski o rychłym ustąpieniu generała Franco. Pogłoski te — podkreśla korespondent — nie są pozbawione podstaw.

Strajk generalny w Trieście.

BELGRAD (Polpress). Prasa donosi, że w Trieście wybuchł generalny strajk, który ogarnął wszystkie gałęzie przemysłu i gospodarki miejskiej. W strajku biorą również udział urzędnicy instytucji społecznych i prywatnych. Zakłady przemysłowe, banki, towarzystwa ubezpieczeniowe, hotele, restauracje, zakłady fryzjerskie i przedsiębiorstwa budowlane nie są czynne. Ilość strajkujących doszła do 200.000 ludzi.

Kierownicy związków zawodowych oświadczyli, że strajk będzie trwał tak długo, dopóki żądania robotników dotyczące zabezpieczenia ich bytu, nie zostaną przyjęte.

Tajemnica Hessa wyjaśniona.

Rewelacyjne dokukmenty znalezione w kancelarii Hitlera

LONDYN. Korespondent „Sunday Dispatch" donosi z Paryża, że na podstawie dokumentów znalezionych w kancelarii Hitlera, francuski dziennikarz Andre Grueber stwierdził definitywnie, że Hitler osobiście wysłał Hessa do Wielkiej Brytanii.

Grueber pisze, że Hitler wysłał Hessa do Hiszpanii w tajnej misji na miesiąc przed jego podróżą do Anglii. W Hiszpanii Hess doszedł do przekonania, że Wielka Brytania gotowa jest rozpocząć pertraktacje pokojowe. Po powrocie Hess odbył szereg rozmów z Goeringem i Hitlerem w tej sprawie. Grueber twierdzi, że widział sprawozdanie ze spotkania w dn. 4 maja 1941 r., które sporządził stały sekretarz Hitlera Rolf Inliger. Według tego sprawozdania Hitler miał powiedzieć wtedy:

„Powziąłem roczystą decyzję rozpoczęcia wojny z Rosją przed jesienią. Dam Anglii ostatnią szansę życia. Chcę żeby żeby powiedziano Brytyjczykom: „Zakończcie tę wojnę. Zejdźcie z drogi Niemiec".

Kilka dni później odbyło się drugie posiedzenie, na którym Hess wypowiedział swoją opinię słowami: „Musimy pokazać Brytyjczykom, że jesteśmy szczerzy. Jeżeli zrobimyto, naród brytyjski podniesie się i zmusi Churchilla do zawarcia pokoju". Następnie Hitler wybrał Hessa, aby zawiózł do Anglii plan „abcd nr. 274", którego kopia znaleziono w kancelarii Hitlera.

Plan ten nazywał się planem abcd, ponieważ składał się z czterech części. Pierwsza część miała przedstawić za pomocą dokumentów, że dalsze prowadzenie wojny po kapitulacji Francji jest bezcelowe. Druga zawierała obietnicę, że Wielka Brytania utrzyma swą niepodległość i wszystkie kolonie, lecz, że nigdy nie będzie się mieszała do spraw narodów europejskich. Trzecia zawierała zawarcie sojuszu niemiecko-angielskiego na przeciąg 25 lat i czwarta wreszcie przewidywała, że Wielka Brytania zachowywać będzie przyjazną neutralność wobec Niemiec w czasie ich wojny z ZSRR.

Proces Lavala.

PARYŻ (Polpress). 4-go października rozpoczął się w „Palais de Justice", w tej samej sali, w której został skazany na śmierć Petain proces b. premiera rządu w Vichy, Piotra Lavala — „najbardziej znienawidzonego człowieka Francji", jak go nazywa prasa francuska.

O godz. 13.30 przewodniczący otworzył posiedzenie sądu i odczytał oświadczenie obrońców Lavala, którzy stwierdzają, że śledztwo w jego sprawie było niedostateczne, wobec czego nie podejmują się obrony i wnoszą o odroczenie rozprawy. Oskarżony popiera wniosek swych obrońców i oświadcza, że śledztwo było oparte na przesłankach politycznych a nie prawnych. Oskarżyciel publiczny domaga się odrzucenia wniosku obrony i oświadcza, że zarzut oskarżonego, iż śledztwo oparte było na motywach politycznych jest obrazą sprawiedliwości.

Sąd zarządził przerwę i po odbyciu narady postanowił odrzucić wniosek obrony o odroczenie rozprawy. Przewodniczący sądu udzielił następnie głosu prokuratorowi, który przystąpił do odczytania aktu oskarżenia.

Niemcy zamierzeli wytruc swych przeciwników.

LONDYN (Polpress). Radio londyńskie donosi, że władze sojusznicze znalazły w Niemczech dokumenty, z których wynika, że Niemcy zamierzali użyć trucizny, jako broni w walce z sojusznikami. Niemieccy chemicy przygotowali specjalne bomby chemiczne. Szybkie zwycięstwo sojuszników przeszkodziło Niemcom w wykonaniu planu

Zakończenie obrad Rady Pięciu Ministrów.

MOSKWA (Tass). Rada ministrów spraw zagranicznych W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Francji i Chin zakończyła swoje posiedzenia bez powzięcia jakiejkolwiek decyzji. Według wiarogodnej informacji, otrzymanej przez korespondenta Tassa, w dniu 2 października delegacja radziecka uczyniła propozycję, zmierzającą do ułatwienia osiągnięcia powodzenia w pracy pierwszej konferencji Rady Ministrów. Jak wiadomo, Rada rozpoczęła swoje prace w dniu 11 września i od tego czasu osiągnęła porozumienie w wielu sprawach (sprawa przyspieszenia pracy Sprzymierzonych dla odszkodowań niemieckich, sprawa Austrii itd.) Sprawa traktatu z Włochami została uzgodniona przez ministrów Z. S. R. R., W. Brytanii, USA i Francji. Ministrowie ZSRR, W. Brytanii i USA osiągnęli również porozumienie w sprawach dotyczących traktatów pokojowych z Rumunią, Bułgarią i Węgrami. To samo można powiedzieć o traktacie z Finlandią. Należy jednak pamiętać o tym, że w niektórych kwestiach powstały w Radzie poważne nieporozumienia. Pośród tych kwestii była propozycja Byrnesa i Bevina, ażeby nietylko kraje, które podpisały zawieszenie broni z (ZSRR, USA i W. Brytanią), ale również inne kraje brały udział w przygotowaniu traktatów pokojowych. Naprzykład Bevin i Byrnes nalegali, ażeby Francja i Chiny, które nawet nie wypowiedziały wojny Rumunii, Bułgarii i Węgrom zostały również włączone do przygotowania traktatów pokojowych z tymi krajami. Propozycja ta wyraźnie sprzeciwia się decyzjom konferencji berlińskiej, która — jak wiadomo — ustaliła, że przygotowanie traktatów pokojowych jest powierzone krajom, które podpisały warunki zawieszenia broni. Dlatego też delegacja radziecka nie zgodziła się na taką propozycję. Jednakże delegacja radziecka czyniła wysiłki, ażeby ta pierwsza konferencja ministrów nie skończyła się bez rezultatów, lecz żeby przyprzyczyniła się do wykonania zarządzeń berlińskiej konferencji trzech mocarstw. Dlatego też w dniu dzisiejszym delegacja radziecka zaproponowała przyjazne załatwienie powstałych rozbieżności. Po pierwsze delegacja zaproponowała, ażeby w dniu 2 października podpisano sprawozdania z wszelkich decyzji, uzgodnionych na Radzie, jak następuje: 1) ministrowie USA, W. Brytanii, ZSRR, Francji i Chin podpiszą sprawozdanie decyzji Rady, powziętych przez pięciu ministrów, ministrowie USA, W. Brytanii, Z. S. R. R i Francji podpiszą sprawozdanie z decyzji Rady, dotyczących Włoch, 3) ministrowie USA, W. Brytanii i Z. S. R. R. podpiszą sprawozdanie z decyzji Rady w sprawie traktatów pokojowych z Rumunią, Bułgarią i Węgrami, 4) ministrowie W. Brytanii, USA i ZSRR podpiszą sprawozdanie z decyzji Rady, dotyczących traktatu z Finlandią. Powtóre delegacja radziecka zaproponowała, ażeby sprawy niezałatwione na posiedzeniu Rady w dniu 2 października, zostały przekazane do rozpatrzenia na posiedzeniu w dniu 3 pażdzienika. Jednakże Rada ministrów nie przyjęła propozycji delegacji radzieckiej i pierwsza konferencja Rady ministrów spraw zagranicznych zakończyła się bez powzięcia jakiejkolwiek decyzji

Depesze Prezyd. Trumana do Prezyd. Kraj. Rady Narodowej Ob. B. Bieruta.

WARSZAWA (PAP Polpress). Biuro Prasowe KRN komunikuje: Prezydent Krajowej Rady Narodowej ob. B. Bierut otrzymał depeszę następującej treści: „Wyrażam głęboką wdzięczność za przesłane w dniu 4 września 1945 dla mnie i narodu amerykańskiego życzenia od narodu polskiego z okazji zwycięstwa nad Japonią. To zwycięstwo wolności nad tyranią zostało osiągnięte dzięki współpracy zjednoczonych narodów. Stany Zjednoczone, patrząc w przyszłość, widzą dalszy ciąg historycznej przyjaźni między amerykańskim i polskim narodem, które razem z innemi Zjednoczonemi narodami mogą ugruntować świat pokoju, oparty na sprawiedliwości, słusznym podziale dóbr i tolerancji. (—) S. Truman.

Włochy domagają się wydania im Grazianiego.

MOSKWA (PAP Polpress). Agencja Tass donosi z Rzymu, że rząd włoski domaga się wydania Grazianiego, który — jak wiadomo — był głównodowodzącym republikańskiej armii Mussoliniego. Graziani znajduje się obecnie w obozie jeńców w Afryce Północnej.

Aresztowanie Przywódcy seperatystów sycylijskich.

RZYM (PAP Polpress). Przywódca separatystów sycylijskich Finocchiero Aprile i kilku jego najbliższych współpracowników zostało aresztownych w Palermo.

Sprawa Palestyny

LONDYN (PAP Polpress). W Waszyngtonie oświadczono, że premier brytyjski Attlee nie odpowiedział na pismo prezydenta Trumana, w którym ten ostatni popiera żądania Agencji Żydowskiej w sprawie udzielenia pozwoleń imigracyjnych do Palestyny dla 100 żydów.

Agencja Reutera donosi w związku z tym oświadczeniem, że premier brytyjski wysłał odpowiedź na pismo prezydenta Trumana dnia 16 września br.

W londyńskich kołach politycznych przypuszczają, że sprawa imigracji żydowskiej do Palestyny nie będzie rozstrzygnięta do czasu powrotu sekretarza stanu USA James Byrnesa do Waszyngtonu

Za mało zbrodni?

LONDYN (Polpress). Prasa angielska stwierdza, że od 3-ch miesięcy toczy się w łonie administracji amerykańskiej walka między zwolennikami współpracy z Niemcami a radykalnymi zwolennikami hitlerówców. Dotąd rej wodzili w amerykańskiej strefie okupacyjnej członkowie niemieckich partii prawicowych. Premierem Bawarii został członek konserwatywnej partii katolickiej Scheffer, który utworzył rząd składający się również z kilku wybitnych działaczy hitlerowskich. Wywołało to wielkie niezadowolenie w Bawarii i doprowadziło do tego, że liczni przywódcy niemieckich partii antyhitlerowskich odmówili współpracy w nowym rządzie. Obecnie stan ten uległ radykalnej zmianie, Scheffer ustąpił a jego miejsce zajął Dr. Hoegner, który utworzył nowy rząd składający się z socjalistów, komunistów i demokratów katolickich.

Gen. Mac Artur skasował japońską policję polityczną.

NOWY JORK (Polpress). Z Tokjo donoszą, że gen. Mac Artur zarządał natychmiastowego ustąpienia japońskiego ministra spraw wewnętrznych Kotari Sengoku i przesłał premierowi Higaszikumi listę japońskich oficerów policji politycznej, którzy mają być natychmiast usunięci. W praktyce zarządzenie gen. Mac Artura równa się całkowitej likwidacji japońskiej policji politycznej. Prócz tego gen. Mac Artur zarządał, by ustawy o areszcie prawencyjnym i przestrzeganie tajemnicy państwowej i wojskowej zostało zniesione. Wszyscy japońscy uwięzieni za przestępstwa natury politycznej, mają być natychmiast wypuszczeni na wolność

Wybory uzupełniające w Anglii.

LONDYN (Polpress). Agencja Reutera donosi, że odbyły się w 9 okręgach wybory uzupełniające. W 2 okręgach Partia Pracy odniosła zwycięstwo. Wyniki w 7 innych okręgach nie są jeszcze znane.

Przed wyborami w Grecji.

ATENY, 1. 10. (Polpress). Prasa grecka doniosła, że wybory, odbędą się w połowie grudnia według systemu wyborczego zaproponowanego przez monarchistów.

Przedstawiciele greckiej partii liberalnej zaprotestowali przeciwko ordynacji wyborczej proponowanej przez monarchistów i oświadczyli, że w tych warunkach partia liberalna nie weźmie udziału w wyborach. Podobne oświadczenia złożyli przedstawiciele innych partii demokratycznych.

Eden-Dyrektorem Banku.

LONDYN (PAP Polpress). Były ługoletni minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Antoni Eden objął stanowisko dyrektora jednego z największych banków brytyjskich.

Amnestia na terenie okręgu Poznańskiego.

Prokuratura Wojskowa i Wojskowy Sąd Okręgowy w Poznaniu zastosowały do tej pory na terenie okręgu poznańskiego przepisy dekretu o amnestii w stosunku do 279 osób. Z więzień zwolniono do dnia 20 września rb 186 osób, złagodzono kary 57 osobom, nadto 3 złagodzone kary zawieszono, a 33 dochodzenia w śledztwie umorzono.

Dokumenty Mussoliniego.

RZYM (Polpress). Prasa włoska donosi, że w koszarach straży ogniowej w mieście Como zrabowano 27 skrzyń zawierających archiwum z dokumentami Mussoliniego. W archiwum znajdowała się m. in. korespondencja Mussoliniego z Hitlerem, Ciano i Churchillem

Skrzynie zostały wydane oficerowi wojsk sojuszniczych, który przedłożył dokumenty na angielsk oficera Smitha. Później okazało się, że komenda wojsk sojuszniczych nie przysłała nikogo do archiwum Mussoliniego.

Słuszna nagroda dla zdrajców

Specjalny Sąd Karny w Katowicach skazał na śmierć Wilhelma Przybyłę, prowokatora pozostającego na usługach katowickiego gestapo.

Przybyła spowodował aresztowanie i śmierć w obozach koncentracyjnych wielu Polaków, m. in. Jerzego Bubika, Józefa Pogody i Ignacego Kaczmarka. Prowokował ofiary swe do wstępowania do tajnych organizacji, by ich wydawać następnie w ręce gestapo.

Specjalny Sąd Karny w Gdańsku na sesji wyjazdowej w Starogardzie rozpatrywał sprawę przeciwko Lucji Urban, oskarżonej o to,że idąc na rękę okupanckim władzom niemieckim wydała policji partyzantów, śledziła miejsca ich pobytu i donosiła o ich poczynaniach. Przewód sądowy potwierdził winę oskarżonej. Urban skazana została na karę śmierci.

Prokuratura Sądu Specjalnego w Lublinie wniosła akt oskarżenia przeciwko Paulowi Hoffmannowi, który w czasie od lipca 1941 do 22 lipca 1944 r pełnił funkcję szefa krematorium w obozie koncentracyjnym „Majdanek".

Hoffmann to jeden z elity hitlerowskich zbrodniarzy, na stanowisku swoim dawał on upust najbardziej krwiożerczym i zwyrodniałym instynktom, stosując wymyśne systemy mordów i znęcania się nad więźniami, których palił żywcem, wieszał względnie zabijał uderzeniami drąga.

Termin rozprawy sądowej przewidziany jest w pierwszej połowie listopada.

Uruchomienie nowych sądów.

Ministerstwo Sprawiedliwości uruchomiło ostatnio na terenach nowoprzyłączonych następujące sądy: na terenie Apelacji Poznańskiej (Ziemia Lubuska) Sądy Grodzkie w Złoczowie i Człochowie; na terenie Apelacji Wrocławskiej — Sądy Grodzkie w Kamieniogórze i Swidnicy; na terenie Apelacji Olsztyńskiej Sądy Grodzkie w Łuczanach i Braniewie.

Z akcji siewnej.

SOPOT (PAP Polpress). Województwo gdańskie obejmuje w swym obecnym stanie wielki kompletnie wyniszczony działaniam iwojennymi obszar produkcyjny, 1.008.728 ha użytków rolnych, w tym ziemi ornej 756.000 ha. Akcja siewna, która wymaga na województwo gdańskie 2.2000 traktorów otrzymała 37, z ostatniego zaś przydziału amerykańskiego województwo otrzymało traktorów 300. Traktory montuje Stocznia nr. 1 i 2 w Gdańsku. Obecnie pracuje w województwie 260 traktorów. Zorano do dziś 110.000 ha, to jest ca jedną trzecią ziemi przewidzianej na orkę. Obiecana przez władze sowieckie kwantum 180 kg zboża na 1 ha do siewu nie zostało jeszcze zrealizowane, co utrudnia ogromnie zasianie terenów sprzątniętych przez władze sowieckie (93.000 ha). Opóźnienie orek i siewów w województwie gdańskim spowodowane jest przeciągnięciem się żniw.

Walka z nadużyciami w woj. gdańskim.

GDANSK (PAP Poplress). Do chwili zorganizowania się Gdańskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej walka z nadużyciami na terenie woj. gdańskiego prowadzona była przez Nadzwyczajną Komisję do zwalczania nadużyć pod przewodnictwem prof. Bunza-Purwina. Z chwilą powstania WRN sprawy te przeszły pod kompetencję Rady, która stworzyła Specjalną Komisję Kontroli Społecznej.

Dotychczas walka z nadużyciami na terenie województwa gdańskiego prowadzona była głównie w dziedzinie przydziałów mieszkań oraz przerostu kompetencji niektórych urzędów.

Ewangelia na niedzielę dwudziestą po Świątkach

zapisana u św. Jana w rozdz. 4. w. 46 – 53.

W on czas: Był pewien urzędnik dworu, którego syn chorował w Kafarnaum. Usłyszawszy, że Jezus przybywa z Judei do Galilei, udał się on do niego z prośbą, aby wybrał się w drogę, i uleczył jego syna, bo zaczynał dogorywać. Ale Jezus rzekł doń: Jeżeli nie ujrzycie znaków i cudów, nie uwierzycie! Panie — mówi mu ów urzędnik — wybierz się w drogę, nim umrze synaczek mój! Idź — rzecze mu Jezus — syn twój żyje! Uwierzył człowiek słowu, jakie mu dał Jezus ,i poszedł. A gdy jeszcze był w drodze, zabiegli mu sludzy i donieśli, mówiąc, że syn jego żyje. Zapytał ich tedy o godzinę, w której mu się polepszyło. Wczoraj — odpowiedzieli mu — o godzinie siódmej opuściła go gorączka. Poznał zatem ojciec, że była to godzina, w której rzekł doń Jezus: „Syn twój żyje" — i uwierzył on sam i cały dom jego.

NAUKA

Jeszcze jedna pozostaje mu nadzieja ratunku: Cudotwórca z Nazaretu! Więc nie szczędzi trudu i drogi, by dotrzeć do Niego. Szczęśliwy ojcze, że trwoga zaprowadza cię do Jezusa!

Nieszczęście w życiu często zbliża do Boga. W szczęściu człowiek zapomina o Bogu, zaniedbuje modlitwę. Lecz gdy grom nieszczęścia nagle uderzy w niego, skwapliwie składa ręce do modlitwy. Jak trwoga, to do Boga! Byłoby to zastraszającym znakiem zatracenia, gdyby już nawet nieszczęście nie zdołało doprowadzić człowieka do opamiętania się i do zwrotu ku Bogu. A więc: gdy krzyż życia cię przygniata, umiej prędko korzyć się przed Bogiem. Umiej, jak ten ojciec ewangeliczny, z ufnością udać się do Jezusa. U Niego pociecha w nieszczęściu.

Pan Jezus wysłuchuje modlitwę urzędnika królewskiego. Przyczyną zaś wysłuchania, to żywa wiara urzędnika, który, (Jan 4, 50): „Uwierzył mowie, jaką mu powiedział Jezus". Boski Zbawiciel nas zapewnai (Mt. 7, 7): „Proście, a będzie wam dano", więc i my liczyć możemy na wysłuchanie wołania naszego do Boga. Trzeba nam tylko się modlić z wielką wiarą i z dziecięcą ufnością, zawsze, a nie tylko w potrzebie ostatecznej. Trzeba w modlitwie nietylko prosić, trzeba nią także Boga chwalić, Bogu dziękować, Boga przebłagiwać za grzechy. Trzeba modlić się rozumnie, ufnie, pokornie iwytrwale.

Jeżeli Bóg raczy wysłuchać modłów naszych, nie zapomnijmy dziękować Jemu pokornie. Taką wdzięczność okazał urzędnik królewski Panu Jezusowi, bo mówi Ewangelia (Jan 4, 53): „I uwierzył sam i wszystek dom jego".

Jeżeli zaś nie doznamy wysłuchania zaraz lub wcale, wiedzmy, że i w tem Opatrzność Boża ma swoje zamiary z nami. Bo i doświadczenia Boże mają swój cel zbawienny w życiu człowieka. Nie byłby doszedł urzędnik królewski do światła Ewangelii Chrystusowej wraz z domem swoim, gdyby nie ciężka choroba dziecka jego. Podobnie niejeden święty nie byłby w niebie, gdyby go Pan Bóg nie był prowadził drogą cierpień i doświadczeń na ziemi. Umiejmy więc i za nawiedzenia Boże w życiu Boga chwalić i Bogu dziękować. Znajdziemy wtedy wielką pociechę w nieszczęściu. R

Apel do Czytelników!

Gazeta nasza w najbliższej przyszłości chce spełniać rolę dokładnego informatora o całokształcie życia ludu kaszubskiego. Dlatego też prosimy Instytucje, Urzędy, Organizacje i poszczególne jednostki o nadsyłanie informacji i korespondencji z terenu Kaszub. Czekamy na współpracę ze strony tych wszystkich, którym poziom i dobro naszego pisma leży na sercu. Korespondencję kierować pod adresem: Redakcja „Zrzesz Kaszebskô", Wejherowo, Skrzynka Pocztowa 30.

Zbiry ze Stutthofu staną przed sądem.

Na skutek pisma Głównej Komisji do badania zbrodni niemieckich w Polsce — Prokuratura Sądu Okręgowego w Gdańsku wdrożyła dochodzenie w sprawie zbrodni niemieckich na terenie obozu zniszczenia w Stutthofie.

Prokuratura Sądu Specjalnego Karnego w Gdańsku prowadzi dochodzenie przeciwko 17 SS-owcom (mężczyznom i kobietom), z pośród obsługi „Obozu Letniego w Stutthofie". Rozprawa odbędzie się w ciągu października przed Specjalnym Sądem Karnym w Gdańsku.

Bandyci w mundurach czeskich niepokoją ludność Zaolzia.

Plaga bandytyzmu na Sląsku Zaolziańskim rozprzestrzenia się. Bandyci napadają przeważnie nocą na mieszkańców wsi, rabując dobytek pod groźbą rewolwerów. Ostatnio w Dziedmorowicach na Zaolziu szajka uzbrojonych bandytów w mundurach czeskich żołnierzy napadła nocą na 8 gospodarzy wsi, zabierając im żywność, radia i inne wartościowe rzeczy. Podobne wypadki zanotowano i w innych wioskach Śląska Cieszyńskiego po obu stronach Olzy.

Wiadomości z Kaszub

GDAŃSK

Egzaminy do Akademii Lekarskiej w Gdańsku odbędą się 16 października w Warszawie oraz w Gdańsku.

Kandydaci, uprzednio zarejestrowani, winni złożyć w Sekretariacie Akademii w Gdańsku lub w Sekretariacie Ekspozytury w Min. Zdrowia w Warszawie (Chocimska 24 — gmach A) do dnia 13 października świadectwo dojrzałości, ew. zweryfikowane przez Kuratorium zaświadczenie lub indeks uczelni wyższej, 2 fotografie i życiorys.

Badanie lekarskie kandydatów odbędzie się od 10 do 14 października rb.

NOMINACJA DZIEKANA GDANSKIEGO

Proboszcz radzyński ks. dr. Łęga otrzymał nominację na dziekana Gdańska.

WEJHEROWO

MISTRZOWSKIE ZAWODY PIŁKARSKIE

W niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 15.30 na Stadionie Miejskim odbędzie się mecz piłki nożnej o wejście do morskiej A klasy, pomiędzy: „Wejherowianka — Gryf" Wejherowo.

Przedmecz godz. 13.30. K.K.S. „Wicher" Lębork — „Gryf" Wejherowo.

Na terenie więzienia Wejherowskiego znajdują się masowe groby więźniów politycznych z roku 1939.

W celu przeprowadzenia ekshumacji zwłok i przeniesienia ich na należyte miejsce wiecznego spoczynku, jako bohaterów o Wolność Ojczyzny, w porozumieniu z przedstawicielami społeczeństwa zwołuje się zebranie organizacyjne odpowiedniego Komitetu Obywatelskiego, które odbędzie się w sali posiedzeń Powiatowej Rady Narodowej (Starostwo w Wejhergowie, w poniedziałek, dnia 8 bm. o godz. 11-tej.

TEATR ZIEMI ZACHODNIEJ W WEJHEROWIE

W sobotę, dnia 6 października br. o godz. 19-tej na sali ob. Prusińskiego, Teatr Polski — Ziem iZachodniej z Lęborka wystawi sztukę W. Rapackiego p. t. „Papa się żeni".

ZWIĄZEK B. WIĘŹNIÓW OBOZÓW KONCENTRACYJNYCH KOŁO W WEJHEROWIE

przyjmuje zapisy na członków oraz udziela wszelkich informacyj chwilowo Zarząd Miejski, pokój, Nr. 20.

REDA

WZOROWY DZIECINIEC

Dzieciniec w Redzie według informacji Pow. Biura Rolnego w Wejherowie, które jest jego założycielem jest pierwszy w województwie gdańskiem. Istnieje od 1 września — rozwiązany zostanie prawdopodobnie z końcem października po ukończeniu żniw ziemniaczanych. Dzieciniec mieści się w baraku drewnianym, częściowo zniszczonym, o trzech pokojach, przedpokoju, umywalce i kuchni nie nadającej się do użytku. Jadalnia i kuchnia mieści się w suterenie szkoły powszechnej. Całość czysta i schludna. Barak wyremontował własnym kosztem sołtys; kierownik szkoły odstąpił suterenę i udziela fachowej pomocy. Przychylnie ustosunkowała się część społeczeństwa np. kupiec Hermandaje bezpłatne podwody dla dowozu żywności, ogrodnik i piekarz dali duży rabat i wydali towar na rachunek. Dzieci utrzymane czysto, mają bardzo dobrą opiekę, ze strony przedszkolanki młodej i energicznej oraz gospodyni.

Opiekę znajduje przeciętnie 105 dzieci dziennie, w wieku od 1—4 lat. Dzieci otrzymują 2 posiłki dziennie: w południe zupę i wieczorem podwieczorek złożony dotychczas z kawy a obecnie z mleka, chleba i twarożku lub smalcu. Założycielką i opiekunką „Dziecińca" wkładającą w to dużo energii i zapału jest ob. Różycka — referentka Pow. Biura Rolnego w Wejherowie.

Subsydjuje Izba Rolnicza.

GOŚCICINO

W fabryce krzeseł w Gościcinie otwarło w ubiegłą niedzielę pierwszą na terenie powiatu morskiego świetlicę fabryczną. Program uroczystości otwarcia obfity i urozmaicony. Po krótkich przemówieniach wstępnych — rewja artystyczna sekcji amatorskiej, deklamacje i melodeklamacje, kuplety i tańce regionalne. W drugiej części jednoaktówka p. t. „Poseł czy Kominiarz". Całość bardzo miła i udatna. Organizacja sprawna. Zespół posiada talenty, które mogą z powodzeniem wystąpić na większej scenie. Publiczność zapełniła szczelnie obszerną salę. Sądząc po tym pierwszym występie, można mieć nadzieję, że świetlica gościcińska stanie się wkrótce wzorem dla innych świetlic na naszym terenie.

PUCK

PAŃSTWOWA SZKOŁA PRZYSPOSOBIENIA W GOSPODARSTWIE RODZINNYM

Staraniem Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego, zostanie w najbliszym czasie otwarta w Pucku Państwowa Szkoła Przysposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym oraz Państwowa Szkoła Przysposobienia Krawiecko-Bieliźniarska.

Szkoły te przeznaczone dla dziewcząt, mają na celu kształcenie przyszłych matek polskich.

Władze miejskie w Pucku przeznaczyły już na powyższy cel odpowiedni lokal.

ROZEWIE

LATARNIA MORSKA NA ROZEWIU

Latarnia morska na Rozewiu, pracująca od maja i zaopatrująca się w prąd elektryczny z własnych turbin, uruchamia radiolatarnię, służącą do nawigacji, jak również włącza do pracy syreny, nieodzowne w żegludze morskiej na wypadek mgły. Z chwilą ustawienia maszyn, co ma nastąpić w najbliższym czasie, latarnia na Rozewiu rozpocznie zdwojoną działalność. Latarnia morska na Helu z powodu uszkodzeń jakich doznała elektrownia, posługuje się małymi agregatorami.

KOŚCIERZYNA

WYROK ŚMIERCI SĄDU SPECJALNEGO

Specjalny Sąd Karny w Gdańsku na sesji wyjazdowe jw Kościerzynie rozpatrywał w dniach 27 i 28 września rb. sprawę Filara Pawła, oskarżonego o to, że w czasie okupacji niemieckiej pełnił obowiązki zastępcy kierownika obozu pracy w Treu oraz jako magazynier tegoż obozu, znęcał się nad Polakami.

Po przesłuchaniu świadków Specjalny Sąd Karny wydał wyrok uniewinniający.

Dnia 28 września rb. Specjalny Sąd karny w Gdańsku na sesji wyjazdowej w Kościerzynie rozpatrywał sprawę Rucińskiego Władysława z Trzebunia, ur. dnia 21 stycznia 1891 r., nar. III grupa, oskarżonego o to, że w czasie okupacji niemieckiej był na usługach policji niemieckiej, brał udział w obławach na partyzantów polskich oraz dopomógł policji niemieckiej w schwytaniu Karola Sengera, ukrywającego się przed wojskiem niemieckim, który w drodze na posterunek został zastrzelony.

Swiadkowie w zupełności potwierdzili zarzuty zawarte w akcie oskarżenia, a prokurator w mowie swej zażądał wyroku śmierci.

Po naradzie Specjalny Sąd Karny wydał wyrok skazujący osk. Rucińskiego Władysława z Trzebunia na karę śmierci przez powieszenie.

Czy jesteś już członkiem Spółdzielni Wydawniczej „Zrzesz Kaszebskô"???



GUCZÓV MACK GODO:

Chceme le so zażec!

Beł jem na posvięceni naj Kaszebskji redakcji „Zrzesze Kaszebskji v Vejrovje i podkół jem tam vjele starich drechov a belnich Kaszebov. Potkół jem Jignasza Szutenberga, z chternigo le wostała połowa a krom tego hitlerze wogolele mu jego vjolgji vąse. Podkół jem dovnigo drecha Rompskjigo i navich zrzeszińcov Richerta i Schredera i vjele vjele belnich Kaszebov. V redakcji na scanach krom Worzła vszędze busznje tronuje naj herb Kaszebskji czorni Grif. A Kaszebskji dzevczęta bełe snożećhno woblokłi v naj narodni Kaszebskji strój. I tak me korbjele, zażivale i też na tczę naj gazete z Kalafnckjim kąsk godole. Jak jem przejachoł dodom, spół jem z wumęczenja jak zabjiti. Stark mje zarusku reno budzeł, ale Kasza rzekła: Dojce le mu poku!

Tak społ jem dali, a co mje sę snjiło — to le zvażeta:

Snjiło mje sę, że jem wumar, a svjęti Pjoter wotmiko kluczę njebjeskji vrota i gôdô do mje: „Pojłe Macku takjich jak te, me brekujeme“. — Tak ma so ze svjętim Pjotrem nopjervi zażeła jesma, że won jaż kjichnął tak głosno, że ni vszetce djoble v pjekle wod strachu lincuchami zgrochotele. „Jo — rzek Pjoter — takji jem jesz nje zażivoł; vjesz Macku, że dlo samego tvego roga tobacznego bełbes do njeba przeszed; ale povjadej że co novego tam z Kaszeb bo jem barzeczko czekavi“.

Rzek jem vszetko jak beło, a won le mje po remjeniu poklepoł i rzek: „Kaszebóv Pąn Bóg njigde njewopusci, bo to lud webrąni, a jistnjec mdze do kuńca svjata. Będze gves słóv mojich Macku, a tern le so bjej do krojine njebjeskji, skądka szczeselevje zdrzec możesz na wojczezną tvoją „Modrą Krojinę“.— Szed jem wobzerac roj njebjeskji i szekac Kaszebóv, le jakos, że vszetce dosc vesok sedzele, njimóg jem njiżódnego dozdrzec. Poskrobół jem sę po łesi banji i vejął róg. Le skornom to zrobjił, tej jak na komende poczele sę vszetce do mje cesnąc. Przeszed ksążę Svjętopołk, Mestvin, przeszed Cenovą, przebieg Igorz Derda, co. to całe njebo fąfkami zabovjo e vjele jinszech. Wonji zażivele, chvôlele tobakę, pitele sę vjele rzecz' i vjele wopovjôdele, a tako beła redosc, że ji anji język, nje napjisze, ani ręka nje vepovje. Mòg be jem tidzenije wo tim pjisac jak tam je, ale va to vjeta, że „jako w njebje, tak e na zemji“.

Kjej me sę tam ju dosc nagodele, tej jem so szed kąsk apart, na wustronję skądka jem mòg dobrze vjidzec całe Kaszebe. A bele wone tak piękne, że mje sę poprovdze żol stało, bec w njebje Mesloł jem nad tim, jakbe sę tąm nadół dostac, bov esok to bele jak paraluż. Ale nogłe mje przeszło do głove, że kożdi njebjeskji mjeszkańc mòg sę zamjenjic v co won chcół. Tak jem sę długo nje namiszloł, lem sę v pajika zamjei nił, ce sę na vlosno wusnete pajęczenje na dół spuscec. Z raza to szło czesto dobrze, le vkrotce mje zalełało pajęczene. Tej jem tak vjisoł na pajęczenie v wobłokach, mający nogji, ręce i głowę na dół przez całe czas. Mjoł jem wumierzoni na Vjeżecę, le że przeszed vjoter, co mje v dołe wunekoł, beł jem bezradni. Ale nawostatku dobeł jem vszetkji moce, a tej jem vecesnął jesz zacht kavał pajęczene cobe sigło — ale jem przetim pravje wodeck i postrzeg, co to za djabelno pajęczena beła.

Chceme le so zażec!

Kaszëbji!

Selając „Zrzesz“, ten jedini zbjorni głos kaszebskjigo ledu na szerokji svjat, monię za svjęti wobovjązk hevo na tim molu złeżec jak noserdecznjeszą podzękę Vszetkjim Tim Kaszebom, co nom dopomogłe i dopomogają do dalszigo vedavu naszigo cządnjika.

Uwaga:

Pismo ludu Kaszubskiego

„Zrzesz Kaszebskô“ zamawiać można na miesiąc październik wkażdym urzędzie pocztowym względnie agencji pocztowej do 10 października br.

Zamówić można również nasze pismo bezpośrednio pod adresem: Administracja „Zrzesz Kaszebskô“ Wejherowo, Skrzynka Pocztowa 30, przesyłając prenumeratę miesięczną (15 zł.) przekazem pocztowym.

Administracja „Zrzesze Kaszebskji“.

Tłoczono w Drukarni Wejherowo pod Zarządem Państwowym.